

Magdalena Makówka

Uniwersytet Łódzki



<https://orcid.org/0000-0003-0447-832X>

## Wróg papista. Postrzeżenie katolików na Wyspach Brytyjskich w czasach panowania królowej Anny w świetle brytyjskiej publicystyki

### Summary

**Popist as an enemy. The perception of Catholics in Great Britain during the reign of Queen Anne in the light of British journalism**

The aim of this article is to present the image of catholic in the English journalistic works in the time of Queen Anne. The work has been analysed the pamphlets and the articles in the newspapers. Catholics were described as popery, papist, or popist. They were depicted in the negative light as heretics or schismatics. Catholicism was bound also with the risk of tyranny of the Pope.

**Keywords:** Queen Anne, Catholicism, image of the Catholics, religion

### Streszczenie

Celem artykułu jest przedstawienie wizerunku katolików na łamach brytyjskiej publicystyki w czasach rządów królowej Anny. Analizie poddane zostały zarówno pamflety, jak i prasa z okresu panowania władczyni. Katolików określano w tychże publikacjach z angielskiego jako *popery*, *papist* lub *popist*. Przedstawiono ich w jednoznacznie negatywnym świetle – jako heretyków czy schizmatyków. Jednocześnie katolicyzm łączono z ryzykiem papieskiej tyranii.

**Słowa kluczowe:** królowa Anna, katolicyzm, wizerunek katolików, religia

Celem artykułu jest przedstawienie wizerunku katolików na Wyspach Brytyjskich w czasach panowania królowej Anny (1702–1714). W osiemnastowiecznej literaturze określano ich pogardliwym mianem papisty – *popist* oraz *popery*. Zjawisko instytucjonalnej niechęci wobec osób wyznania rzymskokatolickiego w Anglii pojawiło się w związku z odrzuceniem przez Henryka VIII zwierzchności

papieża nad angielskim Kościołem. Wówczas zaczęto przedstawiać duchownych oraz zakonników niechających odrzucić prymatu Ojca Świętego jako buntowników i wichrzycieli, zagrażających bezpieczeństwu państwa Tudorów. W późniejszych latach, w okresie panowania Elżbiety I zaczął się rozwijać państwowy antykatolicyzm, wymierzony we wszystkich wyznawców „rzymskiej profesji”. Stanowił on również jeden z mitów założycielskich Kościoła anglikańskiego, na którym opierał się jeszcze w wieku XVIII<sup>1</sup>. Działania wymierzone w osoby rzymskiej konfesji były w Albionie inspirowane przez wyższe duchowieństwo państwowego Kościoła. Hierarchowie zachęcali kler niższego rzędu do zawierania w kazaniach antyrzymskiego przekazu. Ponadto w szkołach kształcących dzieci pochodzące z niższych warstw społecznych, niemających środków na edukację, katolików ukazywano jako osoby z tylko negatywnymi cechami<sup>2</sup>.

Niechęć do katolików nie zmalała w okresie panowania Stuartów. Punktem kulminacyjnym antypapistów działań była tzw. chwalebna rewolucja, w wyniku której Jakub II stracił władzę. Korona trafiła wówczas w ręce jego protestanckiej córki Marii II oraz jej męża, niderlandzkiego stadhoudera, w Albionie znanego jako Wilhelm III. Ich rządy to okres przemian w angielskim Kościele. Mianowano wówczas wielu nowych biskupów, o wiele mniej tolerancyjnych od osób sprawujących najwyższe godności kościelne w czasach panowania Jakuba II<sup>3</sup>. Po śmierci Marii II i Wilhelma III tron przypadł w udziale młodszej córce Jakuba II – Annie. Za jej rządów propaganda wymierzona w katolików nie zmalała. Początki panowania ostatniej przedstawicielki Stuartów to okres umacniania się pozycji hierarchów Kościoła anglikańskiego, słabszych w czasach panowania kalwińskiego Wilhelma III<sup>4</sup>.

O ile antykatolicyzm w wiekach XVI<sup>5</sup> i XVII<sup>6</sup> został dość dogłębnie zbadany i opracowany przez anglosaskich historyków, o tyle reakcje na wyznawców „papizmu” w stuleciu XVIII nie spotkały się ze zbyt dużym zainteresowaniem badaczy. Główną pracę w tym zakresie stanowi monografia autorstwa Colina Haydona *Anti-Catholicism in eighteenth-century England, c. 1714–1780*<sup>7</sup>. W swojej monografii poddał on dogłębnej analizie postawy wobec katolików w czasie panowania pierwszych przedstawicieli

<sup>1</sup> N. Zimpfer, *Ecclesiastic anti-Catholicism in Britain after the Glorious Revolution*, „Via Panoramica” 2009, vol. II, s. 6.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 7–8.

<sup>3</sup> S. Pincus, 1688. *The first modern revolution*, Devon 2009, s. 400–402.

<sup>4</sup> B. Coward, P. Gaunt, *Stuartowie*, Kraków 2020, s. 647.

<sup>5</sup> *Vide*: P. McGrath, J. Rowe, *The Imprisonment of Catholics for Religion under Elizabeth I*, „British Catholic History” 1991, vol. XX, No. 4, s. 415–435; G. Brennan, *Papists and Patriotism in Elizabethan England*, „British Catholic History” 1988, vol. XIX, No. 1, s. 1–15. Problematyka antykatolickiej działalności w XVI stuleciu znajduje swoje odzwierciedlenie również w polskiej historiografii, np. P. Rutkowski, *Państwowy antykatolicyzm w elżbietańskiej Anglii*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2002, t. XLVI, s. 53–66.

<sup>6</sup> *Vide*: J. Basista, *Propaganda religijna w przededniu i w pierwszych latach angielskiej wojny domowej*, Kraków 2007.

<sup>7</sup> C. Haydon, *Anti-Catholicism in eighteenth-century England, c. 1714–1780: a political and social study*, Manchester 1993.

dynastii hanowerskiej na brytyjskim tronie, zarówno pod kątem stosunku wobec przedstawicieli rzymskiej konfesji, jak i dyskursu publicznego dotyczącego chrześcijan uznających zwierzchność papieża.

Jak zauważa C. Haydon, antykatolicyzm w osiemnastowiecznej Anglii przejawiał się na trzech płaszczyznach: politycznej, teologicznej i społecznej (ludowego strachu)<sup>8</sup>. Niechęć wobec innowierców sankcjonowało prawo, uderzając w osoby nieuznające Kościoła anglikańskiego. Pierwszym aktem prawnym, które gwarantowało katolikom swobodę wyznania na obszarach podległych władzy brytyjskiej, był *Quebec Act* z 1774 r. Dokument ten wywołał wiele kontrowersji i sprawił, że do tej kanadyjskiej prowincji zaczęły ściągać rzesze duchownych i tych brytyjskich katolików, którzy wcześniej wybrali emigrację na kontynent.

Kończąc uwagi wstępne, należy zaznaczyć, że drukowana propaganda antykatolicka mogła być skuteczna tylko dzięki wysokiemu stopniowi alfabetyzacji angielskiego społeczeństwa w XVIII w. Szacuje się, że w połowie tegoż stulecia liczba umiejących czytać przewyższała liczbę analfabetów<sup>9</sup>. Rosła też liczba publikacji, które trafiały do rąk Anglików. Analizowane w dalszej części tekstu fragmenty służą jedynie jako przykład najbardziej istotnych zjawisk, które znajdowały odzwierciedlenie w rozmaitych tekstach publicystycznych.

Brytyjczycy uczęszczający na nabożeństwa słyszeli od swych duchownych, że katolicy są ich wrogami. Kaznodzieje zestawiali obraz uczciwej Anglii z pełną przesądów tyranią papieską. To wiara, z jaką obcowali na co dzień mieszkańcy Albionu, była im przedstawiana jako jedyna prawdziwa. W kazaniu wygłoszonym w 1705 r. w obecności królowej Anny katolików przedstawiono jako osoby kultywujące przesady. Tym, co miało strzec poddanych władczyni przed zgubnym wpływem z Rzymu, były lokalne obyczaje<sup>10</sup>. Takie poglądy głoszone z ambony mogły prowadzić do wytworzenia się w Anglikach poczucia „oblężonej twierdzy”. Wrogiem byli inni chrześcijanie. Papistów prezentowano jednocześnie jako jedynych wrogów Kościoła anglikańskiego<sup>11</sup>.

Jednym z powodów rosnącej niechęci wobec katolików była niewiedza osób żyjących na początku XVIII w. w Albionie na temat katolicyzmu. Od obalenia Jakuba II malała liczba ukazujących się na wyspach katolickich wydawnictw<sup>12</sup>. W związku z tym jedynym źródłem informacji pozyskiwanych przez przeciętnego mieszkańca Anglii na temat rzymskiego wyznania stały się źródła protestanckie.

Do katolicyzmu zniechęcano zarówno za pomocą argumentów natury doktrynalnej, jak i historycznych. Szczególnie chętnie wypominano masakry dokonywane na ludności innych wyznań, wciąż wspominano chociażby o nocy św. Bartłomieja. W związku

<sup>8</sup> C. Haydon, *op. cit.*, s. 3.

<sup>9</sup> P. Dobrowolski, *Świat ze słów: angielskie miesięczniki XVIII wieku. Media, informacja i opinia publiczna*, Warszawa 2018, s. 12.

<sup>10</sup> G. Smalridge, *A Sermon preach'd before the Queen, at Saint James's Chapel, on November the 5<sup>th</sup>, 1705*, London 1708, s. 8.

<sup>11</sup> „Observer”, 20 V 1702, No. 8, s. 2 (paginacja własna autorki).

<sup>12</sup> T.H. Clancy, *English Catholic Books 1641–1700*, Chicago 1974, s. 16.

z tym uznających zwierzchność papieża chrześcijan nazywano rzeźnikami. W antykatolickiej publicystyce nie brakowało również odwołań do dziejów Anglii. Przywoływano zwłaszcza okres rządów Marii I Tudor, który miał się charakteryzować wyjątkowo okrutnymi prześladowaniami protestantów. Jednocześnie znajdowano usprawiedliwienie na okrucieństwa względem katolików. W pamfletach pojawiały się stwierdzenia, jakoby egzekucje osób wyznania rzymskiego miały zapobiec powstaniom, na które przezbieni katolicy nie mieli odpowiednich sił. Angielscy duchowni w walce z wrogiem dopuszczali użycie środków „niehumanitarnych”, gdyż byli przekonani, że katolicy gotowi są posunąć się do najgorszego<sup>13</sup>. Prawa godzące w katolików miały zaś powstawać nie przez wzgląd na ich poglądy religijne, ale postępowanie. Podkreślano, że wyznawcy wiary rzymskiej dokonywali mordów na sąsiadach, uzasadniając to właśnie względami natury religijnej. Wszelka dyskryminacja nieprotestantów mogła więc w świetle takiej argumentacji uchodzić za formę samoobrony<sup>14</sup>. W prasie przepisy wymierzone w katolików określano jako zapobiegające wzrostowi osób rzymskiej konfesji<sup>15</sup>. Dodatkowo okrutne traktowanie katolików można było usprawiedliwiać tym, że ich wyznanie pozostaje nielegalne, w związku z tym każdy ksiądz głoszący prawdy tej wiary stawał się przestępcą. Jednocześnie świeckich wyznawców nazywano zdrajcami<sup>16</sup>. Przepięstwo to w epoce nowożytnej stanowiło jedno z najpoważniejszych wykroczeń przeciwko prawu, jakiego mógł dopuścić się poddany, karane w większości przypadków śmiercią. Takie kształtowanie wizerunku wroga Kościoła anglikańskiego miało usprawiedliwiać relatywizm moralny praktykowany w kwestii okrutnego traktowania uznających zwierzchność papieża.

W publicystyce brytyjskiej pojawiały się również liczne przykłady ukazujące negatywne cechy katolików. Szczególnie chętnie uderzano w tworzone przez nich instytucje. Krytykowano różne zakony katolickie, które postrzegano jako skłócone ze sobą, jednocześnie jednak gotowe do porzucenia wzajemnych waśni w imię walki ze wspólnym wrogiem, czyli wyznaniem protestanckim<sup>17</sup>. Tak sformułowane argumenty służyły podkreśleniu niebezpieczeństwa płynącego ze strony katolików, gotowych do konsolidacji w imię walki z protestantyzmem.

W osiemnastowiecznych publikacjach pojawiają się odwołania do angielskich pisarzy żyjących we wcześniejszych stuleciach, którzy mieli w wystarczający sposób opisać katolickie zagrożenie i obalić błędne poglądy osób niebędących protestantami. Z tego powodu autorzy tworzący w czasach królowej Anny nie widzieli potrzeby powtarzania ich argumentacji. Brytyjscy twórcy poruszali również problem autorów katolickich, którzy mieli przygotowywać własne pisma, mające przekonać Anglików do konwersji na katolicyzm. Osoby te zostały nazwane „papieskimi agentami”<sup>18</sup>. Świadczy to

<sup>13</sup> G. Smalbridge, *op. cit.*, s. 8.

<sup>14</sup> „Observator”, 23–26 IX 1702, No. 45, s. 2 (paginacja własna autorki).

<sup>15</sup> „Flying Post or Post Master”, 4–7 III 1704, No. 1379, s. 1 (paginacja własna autorki).

<sup>16</sup> *An unanswerable Conviction of the Impostures of Popery and Deceits of the Papal Agents*, London 1706, s. 2.

<sup>17</sup> G. Smalbridge, *op. cit.*, s. 8.

<sup>18</sup> *An unanswerable...*, s. 1.

o istnieniu przekonania, że osoby chwalcące katolicką konfesję nie mogły napisać takiego tekstu z własnej woli, lecz musiały działać na zlecenie Rzymu. Do tego pojawiały się opinie, jakoby brytyjscy katolicy stanowili zagrożenie dla porządku państwowego i chcieli przywrócić w Albionie panowanie Stuartów. Samego kandydata do tronu brytyjskiego ze strony szkockiej dynastii nazywano zaś „papistowskim pretendentem”<sup>19</sup>. Tym samym osoby wyznające katolicyzm niejako wykluczano z angielskiej wspólnoty, alienowano przez wzgląd na konfesję, którą uważano za niepożądaną ze względu na brytyjską rację stanu.

W angielskiej prasie z początków XVIII stulecia można również zauważyć obawy przed katolicyzmem wyznawanym w Irlandii oraz rosnącymi wpływami osób tego wyznania<sup>20</sup>. Jednocześnie należy zaznaczyć, że nawrócenia na katolicyzm zdarzały się nie tylko na Zielonej Wyspie, lecz także w Anglii. Czasem impulsem do zmiany wyznania było przypadkowe wysłuchanie mszy świętej w którejś ze znajdujących się w Londynie ambasad krajów katolickich<sup>21</sup>.

Katolików często określano mianem heretyków i schizmatyków. Ta figura retoryczna miała być zapewne swoistą odpowiedzią na podobne określenia, jakie pojawiały się w pismach katolickich<sup>22</sup>. Dużo miejsca w publicystyce antyrzymskiej zajmowało potępienie bałwochwalstwa. Powszechnie zarzucano katolikom właśnie tę przewinę. Szczególnie potępiano cześć, jaką katolicy mieli oddawać obrazom. Zaznaczono, że jest to ogromny i ciężki grzech<sup>23</sup>. Aby ukazać błędy w takim postępowaniu, odwoływano się do Biblii, zarówno Starego, jak i Nowego Testamentu, a także postanowień soborów z pierwszych wieków chrześcijaństwa. Żeby przedstawić, w jakim stopniu katolicy darzą szacunkiem malowidła, powoływano się na współczesne autorom sytuacje. Przywoływano m.in. procesy karne odbywające się w krajach katolickich, wymierzone w osoby, które jakoby miały oddawać obrazom niedostateczną cześć<sup>24</sup>.

Po tak nakreślonym obrazie katolików następowało porównywanie ich do pogan. Jak zauważano, nawet Żydzi nie czcili obrazów. Autor *The danger of popery* zwracał ponadto uwagę, że osoby podporządkowane papieżowi na swoją obronę używały tych samych argumentów, jakie niegdyś stosowali niechrześcijanie. Katolicy mieli nie wypierać się swoich bałwochwalczych zapędów, lecz twierdzić, że: „poganie czcili fałszywych bogów”. Dlatego też okazywanie czci wizerunkom „prawdziwego” Boga miało być słuszne. Autor cytowanej broszury odpowiadał jednak argumentem, że: „cudzołóstwo można popełnić tak samo z przyjacielem, jak i z obcym”<sup>25</sup>. Użycie takiego, a nie innego porównania mogło mieć na celu zniechęcenie Anglików do katolików także na gruncie

<sup>19</sup> „Flying Post or the Post Master”, 21–23 X 1712, No. 3287, s. 2 (paginacja własna autorki).

<sup>20</sup> *Vide* np. „Daily Courant”, 4 VII 1704, No. 2713, s. 1 (paginacja własna autorki).

<sup>21</sup> Problematyka konwersji na katolicyzm została szczegółowo omówiona w: E. Duffy, *Poor Protestant Flies: Conversions to Catholicism in Early Eighteenth Century England*, „Studies in Church History” 1978, vol. XV, s. 289–304.

<sup>22</sup> *An Unanswerable...*, s. 2.

<sup>23</sup> *A Full View of Popery, in a satirical account of the lives of the Popes*, London 1704, s. 6.

<sup>24</sup> *The Danger of Popery Discovered with a Dissuasive from it*, Edinburgh 1705, s. 11–13.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 17.

moralnym i obyczajowym. Argumentację głoszącą, że katolicy nie czczą obrazów, lecz osobę, którą ów przedstawia, zbijano, twierdząc, że Rzymianie oddając cześć posągowi Jupitera, również nie okazywali szacunku posągowi, lecz bogu, którego ów posąg przedstawiał<sup>26</sup>. Jak więc widać, w angielskiej publicystyce starano się zdyskredytować katolików, porównując ich do osób niewyznających chrześcijaństwa. Tym samym symbolicznie wykluczano ich ze wspólnoty chrześcijańskiej, pokazując ogrom ich błędów teologicznych.

Wspomniane porównywanie katolików do żydów nie było rzadkością – tak jak wyznawcy judaizmu na piedestale stawiali oni jedność doktrynalną i wykluczali wszelkich odstępców. Narzędziem przymusu była zaś ekskomunika<sup>27</sup>. Porównywanie katolików do żydów miało w nowożytnej Europie pejoratywne znaczenie. Jednocześnie w osiemnastowiecznym piśmiennictwie można zauważyć pewne ocieplenie wizerunku żyda w piśmiennictwie angielskim<sup>28</sup>.

Dużo miejsca w antykatolickiej publicystyce zajmowała również krytyka oddawania czci świętym oraz Maryi. Protestantcy autorzy podważali samą ideę modlenia się do wyniesionych na ołtarze o wstawiennictwo u Boga. Ich zdaniem w Biblii nie sposób doszukać się stwierdzenia potwierdzającego, że osoby znajdujące się w Niebie słyszą żyjących<sup>29</sup>. Jest to wyraźnie odwołanie się do zasady protestantyzmu „Tylko Pismo”. Całą ideę modlenia się do świętych, czyli ludzi, sprowadzano *ad absurdum*, zadając pytanie, czy można kierować modlitwy do wciąż pozostających na ziemi<sup>30</sup>. Brytyjscy autorzy wyrzucali katolikom również nadmierne czczenie Matki Boskiej. Szczególnie nie podobało im się nazywanie jej Panią w Niebie oraz Królową Nieba. Miało to bowiem świadczyć o stawianiu Maryi na równi z Bogiem<sup>31</sup>.

Katolikom zarzucono także błędy w ich postrzeganiu roli Eucharystii. Angielscy czytelnicy mogli zapoznać się z krytyką idei transsubstancjacji. Krytykowano ideę spożywania podczas komunii ciała Jezusa Chrystusa. Stwierdzano, że Jezus nie powiedział, iż apostołowie spożywają jego ciało<sup>32</sup>. Nieco kuriozalna wydaje się zaś argumentacja, że bez cudu niemożliwe byłoby przemienienie w ciało Chrystusa chleba używanego podczas wszystkich mszy odprawianych w tym samym momencie<sup>33</sup>. Jednocześnie warto zwrócić uwagę, że antykatolicki autorzy sięgali po argumenty używane już od pierwszych lat reformacji. Twierdzenia katolików o tym, że chleb i wino zamie-

<sup>26</sup> *A Full View...*, s. 7.

<sup>27</sup> *The preface*, [w:] *Certamen Religionum: or a dispute, managed by writing between a Papist and a Protestant*, Oxford 1704, s. 2 (paginacja własna autorki).

<sup>28</sup> B. Dew, *Jewish Exclusions: Eighteenth-Century Historians and the expulsion of England's Jews*, „Intellectual History Archive” 2018, vol. VI, s. 8.

<sup>29</sup> *The danger of popery...*, s. 4.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 5.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 7.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 22.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 22–24.

nią się w prawdziwe ciało i krew Chrystusa, angielscy autorzy uważali za herezję gorszą niż prawdy głoszone przez pogan<sup>34</sup>.

Niektórzy badacze wysuwają tezę, jakoby antykatolickie działania w Anglii po chwalebnej rewolucji miały głównie charakter społeczny i ich celem było zachowanie jedności religijnej na Wyspach Brytyjskich. Wydaje się jednak, że jest to wniosek zbyt daleko idący i w antykatolickiej publicystyce da się znaleźć argumenty natury teologicznej mające uderzyć w osoby rzymskiej konfesji<sup>35</sup>. Podawane były one w uproszczonej formie, która miała przemówić do czytelnika niemającego wszak wykształcenia teologicznego.

W publikacjach wymierzonych w katolików znalazło się miejsce nie tylko na krytykę teologicznych przekonań, lecz także rozwiązań instytucjonalnych. Już od XVI stulecia osobą, którą szczególnie krytykowano w angielskim piśmiennictwie, był Ojciec Święty. Papieża darzono ogromną niechęcią i zarzucano wiele jego funkcji jako takiej. Nie szczędzono też krytyki wymierzonej w jednostki zasiadające w Stolicy Piotrowej. Głowie Kościoła rzymskiego wytykano m.in. to, że na wszystko może udzielić dyspensy<sup>36</sup>. Tym samym ustalone wcześniej prawa kościelne miały nie obowiązywać tych, którzy mogą zdobyć poparcie Ojca Świętego. Podporządkowanie władzy jednej osobie, rezydującej w Rzymie, wyjątkowo nie podobało się na wyspach. Uważano, że głowa Kościoła nadużywa swego autorytetu, a także zazdrośnie dba o nieuszczerpienie zakresu plenipotencji. To przez papieski upór miały nie zostać uznane postulaty Kościoła gallikańskiego z 1682 r., gdyż zgoda na żądania części francuskiego duchowieństwa zmniejszyłaby zakres władzy Ojca Świętego<sup>37</sup>. W prasie chętnie podkreślano angielskie umiłowanie do wolności, jednocześnie zaznaczając, że jedynie wyznanie protestancie może być nią łączone<sup>38</sup>. Odwrotnie przedstawiano katolicyzm, wiążący się z niewolą i podporządkowaniem obcej potędze. Wprost stwierdzano, że „papiestwo i niewola są nierozłącznymi kompanami”<sup>39</sup>.

Krytyka katolicyzmu odbywała się więc na poziomie argumentów zarówno natury teologicznej, jak i politycznej. Te drugie łączono chociażby z ryzykiem powrotu władzy Stuartów. Jednym z ich narzędzi było nawoływanie do ustanowienia wolności religijnej. Tymczasem, jak argumentowano na łamach „Observator”, piękne jest życie w kraju chrześcijańskim. Owa chrześcijańskość miała zaś wynikać z tego, że większość mieszkańców wysp uznaje doktrynę głoszoną przez Kościół anglikański. Widoczne jest więc przedstawienie katolików, także tych z dynastii Stuartów, jako odstępców zagrażających jedności wspólnoty religijnej zamieszkującej Albion. Podkreślano również,

<sup>34</sup> *A full view...*, s. 15.

<sup>35</sup> *Vide*: P. Crawford, *Anglicans, Catholics, and Non-Conformists after the Reformation, 1660–1720*, [w:] *Woman and Religion in Old and New Worlds*, eds S. Dinand, D. Meyers, New York 2011, s. 157–187.

<sup>36</sup> *A danger of popery...*, s. 40.

<sup>37</sup> „View of the Times Their Principles and Practices”, 3–10 III 1705, No. 32, s. 1 (paginacja własna autorki).

<sup>38</sup> „Observator”, 20 V 1702, No. 8, s. 2 (paginacja własna autorki).

<sup>39</sup> „Observator”, 26–29 IX 1705, No. 52, s. 1 (paginacja własna autorki).

że Brytyjczycy, w domyśle: w przeciwieństwie do katolików, nie uważają, że do zbawienia prowadzi „szkło w oknach”, ale sprawy religii<sup>40</sup>. W prasie pojawiały się także zestawienia łączące wyznanie rzymskie z niewolą, z której mieszkańcom brytyjskich wysp udało się uwolnić<sup>41</sup>. Niechęć do katolików była w Albionie tak wielka, że nawet ambasador francuski w Londynie stwierdzał, iż nie jest możliwe, aby po śmierci królowej Anny na tron wstąpił katolik, w domyśle: przedstawiciel zdetronizowanej linii Stuartów, albowiem Anglicy woleliby widzieć koronę na skroniach Turka, wyznawcy islamu, aniżeli osoby rzymskiej konfesji<sup>42</sup>.

Krytyka katolicyzmu w czasach panowania królowej Anny była istotna również ze względu na toczącą się w czasie jej panowania wojnę o sukcesję hiszpańską. Chociaż Anglicy wspierali w konflikcie Habsburga<sup>43</sup>, przedstawiciela rodu wiernego katolicyzmowi, to jednocześnie występowano przeciwko innemu katolickiemu mocarstwu, jakim była Francja. Konflikt ten przedstawiano jako starcie o charakterze religijnym. W prasie wyrażano obawy przed atakiem na Anglię, który miałby zakończyć się rekatolizacją Wysp Brytyjskich. Przegraną w wojnie łączono zaś z zagrożeniem dla Kościoła anglikańskiego<sup>44</sup>. Krajem zagrażającym Albionowi miała być Francja, mogąca narzucić Anglikom katolicyzm oraz niewolę<sup>45</sup>. Zaznaczano również, że tocząca się wojna ma charakter religijny i jednym z wrogów, przeciwko którym staje Wielka Brytania, jest właśnie wyznanie katolickie jako takie<sup>46</sup>.

W następnych latach argumenty wysuwane przeciwko katolikom się nie zmieniały. Wciąż zarzucano im błędy teologiczne, bałwochwalstwo oraz nadmierne pokładanie wiary w papieża<sup>47</sup>. Jak widać, była to argumentacja uznawana za skuteczną. Antykatolickie piśmiennictwo w czasach panowania królowej Anny cieszyło się dość dużą popularnością. Przeciętny mieszkaniec Albionu nie miał okazji spotkać w swym życiu zbyt wielu osób konfesji rzymskiej, lecz był informowany o negatywnych cechach katolików. Przedstawiany obraz był pełen stereotypów, ukazujących w przerysowany sposób ułomności katolicyzmu. Podkreślano zarówno instytucjonalne, jak i doktrynalne błędy chrześcijan obrządku łacińskiego podporządkowanych papieżowi. Do tego pojawiały się sugestie zagrożenia rekatolizacji Anglii przez agresywnych katolików. Obawy te nie były jednak formułowane tak często i otwarcie, jak będzie to miało miejsce w czasach panowania Jerzego I i Jerzego II. Argumenty wymierzone w katolików w analizowanych tu publikacjach najczęściej się powtarzały. Istniał pewien katalog zarzutów, który w zależności od długości tekstu był omawiany w szerszym lub węższym zakresie. Jednocześnie publikacje wymierzone w przedstawicieli rzymskiej konfesji mogły z łatwością

<sup>40</sup> „Observer”, 23–26 IX 1702, No. 45, s. 1 (paginacja własna autorki).

<sup>41</sup> „Post Man and the Historical Account”, 14–17 III 1702, No. 943, s. 1 (paginacja własna autorki).

<sup>42</sup> D. Green, *Queen Anne*, London 1971, s. 299.

<sup>43</sup> Kandydatem do tronu hiszpańskiego ze strony Habsburgów był arcyksiążę Karol, brat cesarza Józefa I.

<sup>44</sup> „Review of the Affairs of France”, 21 VII 1705, No. 60, s. 1 (paginacja własna autorki).

<sup>45</sup> „London Gazette”, 5–8 IV 1708, No. 4425, s. 1 (paginacja własna autorki).

<sup>46</sup> „Review of the State of the British Nation”, 29 VII 1710, No. 60, s. 2 (paginacja własna autorki).

<sup>47</sup> C. Haydon, *op. cit.*, s. 248–451.



dotrzeć do angielskiego czytelnika. Drukowano bowiem nie tylko specjalne wydawnictwa mające demaskować złowrogość katolików, lecz także wymierzone w nich teksty znajdowały się na łamach poczytnych czasopism. Wziąwszy zaś pod uwagę wysoki stopień alfabetyzacji brytyjskiego społeczeństwa w wieku XVIII, można założyć, że negatywny wizerunek katolika bez większych problemów docierał do dużej części mieszkańców Albionu. Warto zwrócić uwagę na to, że autorzy antykatolickich publikacji sięgali po argumentację zrozumiałą dla przeciętnego czytelnika. Nawet zagadnienia natury teologicznej tłumaczono dość prostym językiem. To zaś ułatwiało kształtowanie się negatywnych postaw względem katolików.

## Bibliografia (Bibliography)

### Źródła drukowane

- A Full View of Popery, in a satirical account of the lives of the Popes*, London 1704.
- An unanswerable Conviction of the Impostures of Popery and Deceits of the Papal Agents*, London 1706.
- Certamen Religionum: or a dispute, managed by writing between a Papist and a Protestant*, Oxford 1704.
- Smalridge G., *A Sermon preach'd before the Queen, at Saint James's Chapel, on November the 5<sup>th</sup>, 1705*, London 1708.
- The Danger of Popery Discovered with a Dissuasive from it*, Edinburgh 1705.

### Prasa

- „Daily Courant” 1704.
- „London Gazette” 1708.
- „Observator” 1702, 1705.
- „Post Man and the Historical Account” 1702.
- „Review of the Affairs of France” 1705.
- „Review of the State of the British Nation” 1710.
- „View of the Times Their Principles and Practices” 1705.

### Opracowania

- Basista J., *Propaganda religijna w przededniu i w pierwszych latach angielskiej wojny domowej*, Kraków 2007.
- Brennan G., *Papists and Patriotism in Elizabethan England*, „British Catholic History” 1988, vol. XIX, No. 1, s. 1–15.
- Clancy T.H., *English Catholic Books 1641–1700*, Chicago 1974.

- Coward B., Gaunt P., *Stuartowie*, Kraków 2020.
- Crawford P., *Anglicans, Catholics, and Non-Conformists after the Reformation, 1660–1720*, [w:] *Woman and Religion in Old and New Worlds*, eds S. Dinand, D. Meyers, New York 2011.
- Dew B., *Jewish Exclusions: Eighteenth-Century Historians and the expulsion of England's Jews*, „Intellectual History Archive” 2018, vol. VI, s. 1–10.
- Dobrowolski O., *Świat ze słów: angielskie miesięczniki XVIII wieku. Media, informacja i opinia publiczna*, Warszawa 2018.
- Duffy E., *Poor Protestant Flies’ : Conversions to Catholicism in Early Eighteenth Century England*, „Studies in Church History” 1978, vol. XV, s. 289–304.
- Green D., *Queen Anne*, London 1971.
- Haydon C., *Anti-Catholicism in eighteenth-century England, c. 1714–1780: a political and social study*, Manchester 1993.
- McGrath P., Rowe J., *The Imprisonment of Catholics for Religion under Elizabeth I*, „British Catholic History” 1991, vol. XX, No. 4, s. 415–435.
- Pincus C., *1688. The first modern revolution*, Devon 2009.
- Rutkowski P., *Państwowy antykatolicyzm w elżbietańskiej Anglii*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2002, t. XLVI, s. 53–66.
- Zimpfer P., *Ecclesiastic anti-Catholicism in Britain after the Glorious Revolution*, „Via Panorâmica” 2009, vol. II, s. 1–22.
- 

### Notka o autorce:

**mgr Magdalena Makówka** – doktorantka Studiów Doktoranckich Nauk Humanistycznych na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego.

**Zainteresowania badawcze:** monarchia Habsburgów w epoce nowożytnej, historii Anglii i Wielkiej Brytanii w XVI–XVIII stuleciu.



magdalenamakowka@wp.pl